KURJER WARSZAWSKI

Niedziela. 21 Marca / 2 Kwietnia. Rok 1854. № 88. Jutro, ŚŚ. Ryszarda B. i Pankracjusza.

Dziś *Passje* jak wiadomo. Jutro w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył, Majora *Minchejmer*, Dowódzcę Bataljonu Garnizonowego Wewnętrznego w *Mittawie*, Kawalerem Orderu Śtej ANNY kl: IIej.

W Ukazie CESARSKIM, wyrażono: »Uwolniwszy Namiestnika *Kaukazkiego*, Jenerała-Adjutanta Jenerała broni Xięcia *Woroncowa*, stosownie do prośby jego, na urlop, NAJMIŁOŚCIWIEJ, w czasie jego nieobecności polecamy Jenerałowi Jazdy *Readowi*, zarządzać częścią cywilną na *Kaukazie* i za *Kaukazem*, z temi wszystkiemi prawami, jakie służyły Jenerałowi-Adjutantowi Xięciu *Woroncow*, jako Namiestnikowi. Takimże UKAZEM na czas nieobecności Xięcia *Woroncowa*, polecono Jenerałowi Jazdy *Readowi*, dowodzić oddzielnym Korpusem *Kaukazkim*, i przykomenderowanemi do niego wojskami, na prawach Dowódzcy oddzielnego korpusu, w czasie wojennym.

Rozkazem CESARSKIM, Sztabs Rotmistrz *von Behr*, z Pułku Huzarów J. C. W. Arcy-Xięcia Austrjackiego *Karola-Ludwika*, Adjutant Dowódzcy Korpusu 2go piechoty, postąpił na Rotmistrza.

Nadeszła tu wiadomość następująca:

Dnia 11 (23) Marca wojska nasze z zupełnem powodzeniem przeszły Dunaj trzema kolumnami: od strony Galaczu, pod dowództwem Jenerała-Adjutanta Lidersa; od strony Brailowa, pod dowództwem osobistem Jenerała-Adjutanta Xięcia Gorczakowa, i od strony przyládka Czatał, pod powództwem Jenerała-Lejtnanta Uszakowa. Liczba Turków wynosiła: około Maczyna do 20,000, a około Tulczy do 5,000.

Nie zważając na liczbę Turków i na fortyfikacje Maczyna i Tulczy, przejście wojsk naszych dokonanem zostało z taką szybkością, że Turcy zupełnie nie mieli czasu przeszkadzania prawej kolumnie, przeciw środkowej, chociaż zgromadzili znaczne siły; jednakże w skutek działań naszej artyllerji, zmuszeni zostali do cofnięcia się, i tylko z trzecią kolumną wszczęli walkę; lecz i tu odparci zostali, a straciwszy 9 dział i 150 jeńców, obok wielkiej liczby zabitych i ranionych, z takim pośpiechem ratowali się ucieczką, że opuścili Tulczę i Maczyn, które zajęte zostały przez nasze wojska.

(Gazeta Rządowa).

Sąd Powiatowy w *Toruniu*, odwołał się do pośrednictwa tutejszego Konsula Jlnego Królewsko-*Pruskiego*, w celu pozyskania wiadomości o miejscu zamieszkania Danieli Marjanny i Marjanny-Walerji dwóch imion siostr *Sułkowskich*, dla których znajduje się w depozycie wspomnionego sądu, scheda, w ilości talarów 241, sr. gr. 18 den: 7. Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, wezwał osoby mające wiadomość o miejscu pobytu tychże siostr *Sułkowskich*, ażeby takową temuż Zarządowi jak najśpieszniej udzieliły.

Czynności *Banku Polskiego*, stosownie do art: 256 Instrukcji z d. 9/21 Lipca 1840 r., przez cały *Wielki Tydzień* zamknięte zostaną, oprócz wymiany biletów *Bankowych*, która w dniach i godzinach zwykłych uskuteczniana będzie.

W dniu 5/17 z. m. przybył do *Petersburga* z *Warszawy*, JW. Radca Tajny *Turkull*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa *Polskiego*, Członek Rady Państwa i Komitetu Ministrów.

JW. Jenerał-Lejtnant *Dik*, Naczelnik 3ciej dywizji piechoty, przybył z *Grodna* do *Warszawy*; a JW. Jenerał-Major *Adlerberg*, Komendant 2giej brygady 9tej piechotnej dywizji, z *Suwałk*.

JW. Hr. Jan *Jezierski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Lubelskiej*, przybył z *Lublina*.

JW. Marja *Masłow*, Małżonka Radcy Tajnego, wyjechała do *Brześcia-Litewskiego*.

Karol *Hauschildt*, Kupiec i Obywatel m. *Warszawy*, w wieku lat 25, wczoraj po krótkiej słabości, zakończył życie. Pozostała Siostra w nieutulonym żalu, zaprasza Przyjaciół, na exportację zwłok jego, pojutrze, o godzinie 4ej po południu z domu N° 415, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski*.

Dnia 23 z. m., zakończył dni swoje 57mio-letni ś. p. Marcin *Wysocki*, w własnej wiosce *Wylągach*, pod miastem *Kazimierzem*, w tem prawdziwem gniazdzie cnoty. Człowiek ten był przepełniony zasadami Religji, i pozyskał też od niej dary, pobożność, łagodność, pracowitość i nieugiętość w prawidłach poczciwości; jednem słowem prawość duszy. Żałowaćby tedy należało utraty Jego z grona żyjących, jako bardzo potrzebnego dla Rodziny, i mogącego służyć za wzór dla wielu, lecz że się BOGU tak podobało, niech przeto święta JEGO wola będzie błogosławiona, a dusza zgasłego bogdaj aby spokój otrzymała.— W.

Na wczorajszym Sobotnim wieczorze w *Resursie Kupieckiej*, odbyły się wybory nowych Członków tego Towarzystwa, które z każdym dniem wzrastać nieprzestaje. Po dopełnieniu zatem balotowania, następujące JJWW. i WW. Osoby, przyjęte zostały do tego grona: Winc: *Alexandrowicz*, Wojc: *Bronikowski*, Tadeusz Doria *Dernałowicz*, Józ: *Grochowski*, Jan *Karnicki*, Ant: *Kolnarski*, Lud: *Niemojowski*, Jan-Kanty *Noiński*, Jan Hr. *Poletyłło*, Wandalin *Pusłowski*, Korwin Wincenty *Sarnecki*, Eust: *Wołłowicz*. Razem zatem osób 12.

D. 15 z. m. dany był w *Częstochowie* bal na korzyść biednych starozakonnych, który przyniósł dochodu rs. 400. Na czynnych członków do urządzenia tej zabawy, wybrani zostali PP. *Hertz* i *Kohn*, właściciel ziemski i kupiec; oraz Izaak *Fejgenblat* i Ejzyk *Ginsberg*, obaj kupcy, z dodaniem im do pomocy i innych członków. Osób było przeszło 300, a między niemi, widziano osoby różnych wyznań, pragnące przyłożyć się do tego celu, który wcale obojętnym być nie mógł, bo był *dobroczynny*. Nietylko wszakże miejscowi ale i okoliczni mieszkańcy przyjęli w tem udział, a rozpoczęta o godzinie 8 wieczorem zabawa, przy wybornej muzyce braci *Libeskindów*, przetrwała do rana. Słowem, bal ten pod każdym względem na wspomnienie zasłużył, i dla tego poświęcamy mu te kilka wierszy w kronice naszej.

Prawie po wszystkich miastach Królestwa, po spacerowych ogrodach i prywatnych, po Probostwach, przy Szkołach elementarnych po wsiach, Klasztorach i dobroczynnych Zakładach, a od r. 1851 po Leśnictwach i dobrach Rządowych, przełożeni dokładali starań w rozmnażaniu użytecznych drzew morwowych, których liściem jedwabniki bywają karmione, od połowy Mca Maja, do końca Lipca i połowy Sierpnia. Jako Emeryt i Właściciel nieruchomości Nr 1109 w *Warszawie* przy ulicy *Waliców*, powodowany zamiłowaniem, i pragnąc przyłożyć się do upowszechnienia jedwabnictwa, znaczną ilość jajek jedwabniczych z rozpłodu przeszłorocznego w swej chodowli przysposobiwszy, mam zamiar *bezpłatnie* za zgłoszeniem się osób żądających, udzielać posiadaczom *drzew morwowych*. Kto więc z właścicieli Ziemiańskich i mieszkańców krajowych pragnie w roku bieżącym korzystać ze sposobności otrzymania jajek jedwabniczych, należycie przechowanych do obecnego czasu, może osobiście lub listownie zgłosić się, a żądaniom wszelkim w zadowalający sposób od początku Kwietnia do końca Mca Maja r. b., zadosyć się stanie.— A. *Wołowski*.

Niezadługo, bo za nadejściem Czerwca, rozpoczną się *wyścigi konne*. W tym więc celu, Hr: Eustachy *Wołłowicz* i Adam *Krasiński*, proponują następujący zakład: W ostatnim dniu wyścigów, wyścig tak zwany (hurdle race), czyli bieg z przeszkodami; zwycięztwo pojedyncze; konie wszelkich krajów i wszelkiego wieku; waga 180 funtów *Warszawskich;* Panowie jeżdżą sami; stawka dukatów 50. Rozumie się że wyścig ten odbędzie się na hippodromie *Warszawskim*. Oprócz proponujących, zapisali się już na ten zakład: Hrabia Witold *Wołłowicz* i Jerzy *Fanshawe*.

Dla wiadomości Teologów, donosim, iż Akademja Umiejętności Moralnych i Politycznych w *Paryżu*, ogłosiła nagrodę, wartości 1,500 *franków*, za rozbiór filozofji Śgo Tomasza, uważanego jako filozofa, a mianowicie należy: 1) zbadać autentyczność różnych dzieł przyznawanych Ś. Tomaszowi, i oznaczyć o ile można porządek, w jakim były ułożone; 2) wyłożyć w przyzwoitym zakresie filozofję Śgo Tomasza, metafizykę, moralność i politykę; odszukać co winien *Arystotelesowi*, wielkim Doktorom Chrześcijańskim, nauce i pismom *Albertusa*, i skreślić co do niego należy; 3) śledzić filozofję Śgo Tomasza w celniejszych jego uczniach Zakonu Śgo Dominika, w kontrawersjach, które zrodziła między tym Zakonem, a Zakonami spółzawodniczącymi, szczególniej Zakonem *Franciszka* w XIV i XV wieku; dać historję tej filozofji, aż do upadku scholastyki i wystąpienia z *kartezyanizmem;* 4) zakończyć sądem zgłębionym o nauce Śgo Tomasza w różnych jej częściach, wyświetlić, co może być w tej nauce ułomnego, i co zdaje się prawdziwem, trwałem i godnem zająć miejsce w filozofji naszego czasu. Termin na przedstawienie tej ważnej naukowej pracy, wyznaczony na dzień 31 Grudnia 1855 roku.

Dom N° 1397, na rogu ulic *Marszałkowskiej* i *Zgoda* położony, własnością Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS będący, przebudowany zostanie w r. b. w zupełności. W domu tym pomieszczony być ma Instytut Położniczy, dawniej w gmachu po-*Jezuickim*, a dotąd w skrzydle prawym gmachu Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, od ulicy *Szpitalnej* istniejący. Na prace przebudowania, Rząd wyznaczył summę rs. 7,180. (Dom N° 1397, znany jest dobrze przechodzącym ulicą *Marszałkowską*, z tego głównie, że z domów *Warszawy*, ma nad dachem najwięcej kominów. Liczą ich 12).

Jeden z ogrodników za granicą, zrobił szczególnego rodzaju doświadczenie. W czasie kwitnięcia różnych kwiatów, zbierał pyłek z tychże, i mieszał takowy z sobą. Gdy zaś z pomieszanego w ten sposób na jednym z kwiatów, pyłku, dochował się nasienia, zasadził takowe i w roku następnym otrzymał zupełnie nieznaną w dziedzinie *Flory* roślinę.

W tych dniach Towarzystwo Artystów Dramatycznych, pod zarządem P. Karola *Królikowskiego*, opuściło miasto *Lublin*, udając się do miasta *Płocka;* w przejeździe zaś swojem przez miasto *Siedlce*, da tamże kilka przedstawień.

Zdaje się, że zamierzony *amatorski teatr*, w domu Hr: Sewe: *Uruskich*, przyjdzie do skutku, i to nawet w krótkim czasie. Z przyjemnością donosimy o tym projekcie, a nadewszystko, że ta ulubiona rozrywka *Warszawian*, połączona będzie z celem dobroczynnym.

Nakładem składu nót muzycznych *Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej*, wprost Kościoła XX. *Kapucynów*, wyszedł *Bukiet melodji* Nr 9, obejmujący wyjątki z opery *Rigoletto*, *Verdego*, ułożony na fortepjan przez Ferdy: *Bayera*. Cena k. 45.

Jeszcze nie ma wiadomości stanowczych o formie *kapeluszy* Damskich, na nadchodzącą wiosnę. Z pogłosek wnosić można, że mają być nie tyle roztwarte, więcej zamknięte po bokach i nadzwyczaj zachodzące pod brodę.

(Art: nad:). Przeszło od roku zostając pod wpływem nieznośnego i uprzykrzonego kaszlu, wszelkich używałem środków dla pozbycia się tego nieproszonego gościa, tym więcej, gdy rozmaitego rodzaju i nazwania syropy, pastylki i konfekty, nietylko były bezskuteczne, ale nawet nie przynosiły ulgi. Wypadek jednak zrządził, iż otrzymałem od mojej siostry, na wsi mieszkającej, zlecenie na obstalunki w tutejszej Cukierni P. Roberta *Wisnowskiego*, przy ulicy *Przejazd*, gdzie przybywszy, tak się kaszlem zakrztusiłem, że nie byłem w stanie żądań moich objawić; po małem dopiero uspo-

kojeniu się, interes mnie sprowadzający, wyjaśniłem; P. *Wisnowski* wszakże mimo chętnego przyjęcia dopełnionego obstalunku, a powodowany uczuciem na tyle dręczący mnie kaszel, radził mi użycie *syropu owocowego*, przez niego na sposób zagraniczny preparowanego; lubo zaś do tego słodziutkiego przysmaku, o którym wprawdzie dotąd nie słyszałem, jak i do innych w tym guście utworów, już żadnej nie przywiązywałem wiary, wszelako przez samą grzeczność, kupiłem flaszeczkę owego nektaru. Po użyciu onego, zaledwie w połowie, przekonałem się, że z pozoru o rzeczach, jak mówi stare przysłowie, sądzić nienależy, jakoż kaszel ustąpił i dziś z usługi P. *Wisnowskiego*, zupełne odzyskałem zdrowie. Obstalunki na czas oznaczony z smakiem i elegancją dopełnione, nic do życzenia niepozostawiają, a nawet najwyszukańszym zagranicznym wyrobom nieustępują, ale syrop owocowy przez P. *Wisnowskiego* wyrabiany, zasługuje przedewszystkiem na powszechną pochwałę, i on to wywołał wdzięczność moją, którą publicznie objawiam i syrop ten wszystkim kaszlącym starym i młodym, z niezawodną rzetelnością polecam, i zarazem rekomenduję całą bez żadnego wyjątku Cukiernię P. *Wisnowskiego*, we wszelkie słodkie smaczne i piękne zasoby obficie zaopatrzoną i na nadchodzące święta zaopatrującą się, a ręczę, że kto tylko w jakimkolwiek względzie do Cukierni tej zawita, równie jak ja usłużony i zadowolony będzie.— *S. G.*

W tych dniach nadeszły do *Warszawy* świeże wyroby *kamienno-gliniane*, ze znanej fabryki w *Siewierzu* w Pcie *Olkuskim*, dla której niejednokrotną w piśmie naszem poświęcaliśmy wzmiankę. Wyroby te składają się z nader ozdobnych doniczek do kwiatów, kolorowanych i brązowanych, z widokami krajowemi, a które w każdym salonie mogą zająć dla ozdoby miejsce; z puszek do tytuniu; maszynek dla utrzymania ciągłego ciepła; wreszcie posadzki w 3ch kolorach, wyrównywającej pod względem twardości posadzce kamiennej, a pięknością znacznie przewyższającej tamtą. Ale nadewszystko z pomiędzy tych wyrobów, zasługują na uwagę piece tak zwyczajne jak na sposób *Wiedeńskich*, które nietylko zalecają się ozdobną robotą, ale nadto nadzwyczajną dogodnością pod względem oszczędzenia drzewa. Wyroby te można widzieć codziennie w Bazarze (*Kurtza*) przy ulicy *Granicznej*, w sklepie pod Nr 37, gdzie tymczasowo jako proby wystawione zostały. Po obejrzeniu takowych przez zacne Gospodynie nasze, i po zaciągnięciu od nich zdania co do tychże, nieomieszkamy obszerniej pomówić o zaletach tej fabryki; na dziś zaś poprzestajemy tylko na udzieleniu wiadomości niniejszej.

Xięgarnia A. *Nowoleckiego*, przy ul: *Krak:-Przedm:*, wprost kolumny *Zygmunta* pod Nr 457, stosując się do obecnej pory jakim jest *Post Wielki*, przysposobiła znaczny zbiór różnych *xiążek do Nabożeństwa*, w gustownych oprawach, a zastosowanych do pojęć, płci i wieku; oraz wiele dzieł innych, w przedmiocie religijnym. Tamże jest do nabycia za bardzo nizkie ceny: *Sylwan*, dziennik leśny, tomów 22; *Dziennik Praw* kompletny, ozdobnie oprawny, tomów 49; *Volumina Legum* niekompletne, i wiele innych dzieł poszukiwanych, z xięgarń wyczerpniętych.

Dwie nowo ujrzane w r. b., *planety teleskopowe*, (o czem już donieśliśmy), odkryte zostały w nocy d. 1 b. m.; nie *Hind* wszakże, jak początkowo oznajmiono, ale P. *Marsh*, Pomocnik Obserwatorjum w *Regent Park*, odkrył tę, która ujrzaną została w *Londynie*.

Wystawa przedsklepowa w nowo-otworzonym składzie wszelkich materjałów piśmiennych pod firmą P. *Giwartowskiego*, w domu W. *Grodzickiego*, na *Krakow:-Przedm:*, przyozdabianą bywa od czasu do czasu rozlicznemi wyrobami i dziełami sztuki, ściągającemi licznie przed tę wystawę ciekawych. Staranność ta Właściciela składu, zasługuje na uwagę, zwłaszcza że w miarę tych zewnętrznych ozdób, skład ten wzbogaca się także i wewnątrz w zasoby, odpowiadające swemu celowi, i zalecające się tak doborem jak i przystępnemi cenami.

Nieobojętną zapewne będzie wiadomość dla Płci pięknej, że do składu obówia P. *Mędrzyckiego*, przy ulicy *Miodowej* pod filarami, nadszedł w tych dniach z *Paryża* transport najmodniejszych trzewików, bucików, i t. d.

Dotąd *fluor*, nie był znany w stanie pierwiastku. Uczony francuzki *Fremy*, w toku długich doświadczeń, zdołał go ujrzeć teraz chwilowo, w postaci gazu.

Ogłoszono taxę chleba i mięsa na m. Kwiecień r. b.: Bułka mątowa za kop. 1½, ma ważyć zołot: 15; z pośledniejszej mąki za kop. 1, zołot: 21; bochenek chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki Młyna Parowego, za kop. 2½, ma ważyć zołot: 69; za kop. 5, funt 1 zoło: 42; za kop. 10, funt: 2 zołot: 84; bochenek chleba razowego za kop. 2½, zołotników 91; za k. 5, funt 1 zołotni: 86; za kop. 10, funt: 3, zołot: 76.— Mięsa wołowego funt k. 7½; krowiego lub z bukatów k. 7; za funt polędwicy k. 15; za funt wieprzowiny ze skórą k. 6½; za funt schabu k. 5½; za funt cielęciny k. 6½.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie kop. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, błagając Tę prawdziwą POCIESZYCIELKĘ strapionych serc, aby promień łaski i nadziei, orzeźwił zbolałą duszę E., gdyż ztamtąd spodziewa się pociechy i nagrody. — Złożono oraz od B. rs. 3; od D. rs. 3, i od *Felixów* W.W. kop. 30, na powyższe światło przed *Reformatami*.—Od J. L. kop. 45, na odnowienie Ołtarza Śgo JÓZEFA w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krako:-Przedm:*.— Od A. W. kop. 45, dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy*, na 3m piętrze.— Od Q. X. rs. 1 k. 50, dla starców i kalek War: Tow: Dobroczynności.

Osuszone w *Ogrodzie Saskim* ulice, już dozwalają używać przechadzek, z czego też dziatwa zaczyna korzystać, za nim z otwarciem *Instytutu Wód mineralnych*, nie przeniosą się i starsi. Dotąd, *Nowy Świat* i *Nowy Zjazd*. służą ciągle za główne punkta zbierania się w poobiednich spacerowych chwilach.

Od kilku dni zwożone są na plac obok Kościoła *Ewangelicko-Augsburgskiego*, materjały budowlane do nowo wznieść się mającego gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Wczoraj i onegdaj widziano już liczne stada *gęsi dzikich*, przelatujące nad miastem.

P. *Frankenstein*, Artysta-Skrzypek z *Warszawy*, bawiący obecnie w *Petersburgu*, zaproszony został do udziału w wielkim koncercie z loterją, który miał być dany dnia 10 (22) z. m. przez najznakomitszych przejeżdżających Artystów i osoby z towarzystwa stolicy, na rzecz Zakładu Roboczego niedostatnich dziewcząt, zostającego pod Wysokiem Orędownictwem Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężnej Marji Mikołajewnej.

Do dzisiejszego Kurjera dołączamy do niektórych exemplarzy, odpowiednio nadesłanej liczbie, Rachunek przychodu i rozchodu, z funduszu zebranego z *balu kostiumowego*, danego d. 24 Lutego w Salach Redutowych, na korzyść zakładu Starców i Kalek, pod zarządem Warszawskiego Tow: Dobr: zostającego. Z rachunku tego okazuje się, iż ogólny wpływ, wraz z darami w gotowiźnie udzielonemi przez JJOO. Xięztwo Ichmość Namiestnikostwo Królestwa, wynoszącemi rsr. 125, za jeden bilet, był następujący: z ofiar i naddatków rs. 725 k. 75. Za 1185 biletów po cenie właściwej, to jest po rs. 1 k. 50, rs. 1777 k. 50, czyli w ogóle rs. 2503 k. 25; odczego odtrąciwszy koszta niektórych wydatków, to jest rs. 286 k. 40½, pozostało czystego dochodu rs. 2216 k. 84½. Piękny ten dochód znowu zawdzięczyć należy szlachetnym sercom *Warszawian* i goszczącym wówczas Obywatelom z prowincji, którzy do tylu pięknych swych czynów, nowy zaszczytny listek dorzucili. Szczegółowe rachunki z wydatków wraz z wszelkiemi dowodami, mogą być w każdym czasie przejrzane w Kancellarji Warsz: Tow: Dobroczynności.

W *Nowej Resursie* daną będzie w Sobotę, dnia 8go b. m., *kolacja składkowa*. Życzący mieć udział Członkowie, mogą do następującego Czwartku zapisać się i zaproszonych przez siebie Gości, na liście w lokalu *Resursy* u Szwajcara będącej.

Jak przed wyprawieniem paropływu *Płocka*, który wczoraj z rana odbiwszy od przystani pod m. *Warszawą*, zaczął pełnić swą służbę pod względem jazdy osobowej, tak nawzajem przed wprawieniem w podobny ruch *Włocławka*, który jutro kurs swój rozpocznie, odbytą została wczoraj o godz: 3 proba, czyli pierwsza na nim przejażdżka po *Wiśle*. Jakoż około godziny 3ej, JW. Hr: Andr: *Zamoyski*, wraz z rodziną swoją i licznem gronem znakomitych Osób płci obiej, zebrali się na przystani pod *Nowym Zjazdem*, a zająwszy miejsca na paropływie, puścili się środkiem stęsknionej już nieco za swemi bieguna mi *Wisły*, które krając sine jej wody, i świadcząc nieobliczone dla handlu i szybkiej komunikacji przysługi, podniosły tem samem żeglugę na niej. Mnóstwo osób jako świadków tej próby, przypatrywało się odpływowi parostatku, który dymiąc i szumiąc, pędził z biegiem wody, dópóki zupełnie z oczu widzów nie zniknął. Przyjemna ta przejażdżka, której jak najpiękniejsza bo wiosenna sprzyjała pogoda, trwała kilka godzin, poczem paropływ wraz z całem gronem przybił do przystani, dumny z szczęśliwie odbytej próby, i gotowy na dalsze rozkazy ogółu. Dodać tu musimy, iż obecność w tem gronie wieszczki naszej *Deotymy*, wywołała jej improwizację, pełną jak zawsze wdzięku i zastosowaną do okoliczności. Paropływ dotarł aż po-za *Jabłonnę*, i tem więcej zadowolił wszystkich obecnych.

Wczoraj tedy przez dzień cały zwodzono się wzajemnie, jak się zwodzą zazwyczaj codziennie, w każdej chwili życia, i przy każdej sposobności; z tą tylko różnicą, że w codziennych scenach zwodzą się z nałogu, a dnia wczorajszego z uświęconego zwyczajami przywileju. Lżejsze też było do zniesienia wczorajsze *Prima Aprilis*, raz dla tego że trwało chwilowo, a drugi raz że zwykle kończyło się żartem, nic nie szkodzącym, a do tego wesołym. Nie jeden młodzian chociaż zawiedziony został w swych nadziejach, słodkie jednakże *Prima Aprilis*, rozwiało natychmiast czarną chmurkę chwilową; gdy tym czasem kto inny, w zwyczajnych stosunkach, wyprowadzonym będąc jak to mówią w pole, już podobno i na *Prima Aprilis* nie wydobył się z niego.

Kobiety z kamienia, Dramat w 5ciu aktach z francuzkiego PP. *Barrière* i *Thiboust*, tłómaczona. Wczoraj w Teatrze Wielkim po raz pierwszy przedstawiono to dzieło, z powszechnem zadowoleniem Publiczności a z chlubą dla naszych Artystów. Zadaniem autorów było w dobitnych kolorach odmalować kobiety w których głowach jest rachunek, na piersiach złoto i brylanty, a w piersiach kamień! ażeby jednak usprawiedliwić poniekąd obecną epokę, zasięgnęli aż roku 350, w którym nawet posągi obojętne są na ofiarowane im przez *Fidiasza* miłość, szacunek, szczęście ciche i niezmienne, a uśmiechają się gdy im *Gorgiasz* obiecuje złoto i pałace! Dowcipnym tym prologiem starali się oni dowieść, że od stworzenia świata istnieją kobiety z kamienia. Najlepiej skreślone postacie w tej dramie są: *Fidiasz*, w prologu, a potem *Rafael*, i *Dyogenes*, a później *Desgenais*. Pierwszego przedstawił P. *Komorowski*, drugiego P. *Królikowski;* oba artyści znakomitych talentów. *Rafael* młody rzeźbiarz pełen zapału i miłości, zwichnięty zalotnością kobiety z kamienia, złamany na duszy, z rozdartem sercem, życiem przypłaca swoją szaloną namiętność; *Desgenais* zaś, to żyjąca ironja, chodzący sarkazm, który chłoszcze złośliwie wszystkie zdrożności, bo kocha *Rafaela*, bo jest prawdziwym jego Przyjacielem. Dwa te charaktery po mistrzowsku były odegrane. Role kobiet mniej są rozwinięte, i potrzeba takiej artystki jak Pani *Zielińska*, aby charakter *Marco*, zrównoważyć z rolą *Rafaela*. Role Pani *Didier*, matki *Rafaela* (Panna *Strzelbicka*) i *Marji* (Panna *Ciemska*) równie z talentem były przedstawione. W ogólności drama ta znalazła przyjęcie, które jej zapowiada długie powodzenie. Trzy nowe piękne dekoracje P. *Sachetti*, i muzyka PP. *Stefaniego* i *Montaubry*, przyczyniły się także do tego. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Zielińska* i Panna *Ciemska* po 2-kroć, oraz PP. *Królikowski* i *Komorowski* po 3-kroć.

Anglja. — Królowa w dniu 15 z. m. przyjmowała Posła nadzwyczajnego *Prus*, Jenerała *von Groeben*. — W dniu 15 z. m. głoszono w *Londynie*, że Sułtan odrzucił w głównych punktach warunki podawane przez *Francję* i *Anglję* co do rękojmi dla Chrześcjan, co niemałej trudności dla gabinetu *Angielskiego* stanie się powodem. — Według *Sun*, flotta Sir K. *Napier* rzuci kotwicę w zatoce *Wingo* na brzegach *Szwedzkich*. W ten sposób strzegąc ujść *Kategatu*, mieć będzie

w pobliżu miasto z 30,000 ludności *Gothenburg;* następnie przez *Sund* wpłynie na morze *Baltyckie.* — Wypływając Sir K. *Napier*, dał rozkaz, by wszystkie okręta płynące na *Baltyk*, wzięły podwójną dozys chloroformu; ten rozkaz nie bardzo zadowolił przesądnych nieco marynarzy *angielskich.* — Sir R. *England* i Sir Lacy *Evans*, mianowani zostali dowódzcami dywizji w korpusie posiłkowym, który obejmować będzie 2,000 jazdy, pod dowództwen Pułkowników Hr: *Cardigan* i *Scarlett.* — *Times* powstaje mocno na politykę dotychczasową *Prus.* (Jour: de St: Pet:).

Czarnogórze. — Od granic *Czarnogórza* donoszą pod dniem 8 z. m., że spokojność w tym kraju zupełna panuje. Wojska *tureckie* stojące na granicy, cofnęły się. *Czarnogórcy* fortyfikowali wąwozy, ale nie najeżdżali territorjum *tureckiego.* (Jour: de St: Pet:).

Francja. *Paryż 24 Marca.* — Rada stanu zajmuje się teraz projektem prawa, mającym na celu zaprowadzenie w miastach *Tuluzie, Bordeaux, Marsylji, Lille* i *Rouen*, systematu municypalności rządzącego *Paryżem* i *Lyonem.* Ten projekt prawa spotka pewien opór w Ciele Prawodawczem.—Sprawa Pana *Montalembert*, ciągle rozdziela Izbę; pewna liczba deputatów, dotąd zwykle obojętnych, sprzeciwia się oddaniu pod sąd obwinionego, jakkolwiek rząd bardzo na to obstaje. — W tych dniach znaczna liczba kupców detalicznych, odbyła zebranie w celu rozstrzygnięcia kwestji o świętowaniu Niedzieli. Mianowano komitet, który ma obmyśleć środki, jakiemi skłonić można wszystkich kupców do powszechnego zamykania sklepów, by jeden drugiemu nieszkodził. Komitet postanowił wezwać kupców najważniejszego cyrkułu, ulicy *Vivienne* i *Richelieu*, by dali przykład; nie wiadomo dotąd, czy będą jednomyślni. (Ind: Bel:).

Piszą z *Paryża* pod d. 16 Marca: Organizacja korpusu posiłkowego powoli postępuje; Oficerom, którzy już mieli rozkaz wyjechania do *Tulonu*, dano rozkaz, by pozostali w *Paryżu*, albowiem korpus posiłkowy nie wypłynie jak w końcu miesiąca, a w *Tulonie* trudno o mieszkania. Marszałek *St. Arnaud*, przez dni kilka odpocznie; 25 dopiero uda się on do *Marsylji.* Lekarze dowodzą, że wojna polepszy jego zdrowie, albowiem bardzo mu szkodziły prace gabinetowe. Dwa pułki jazdy, kirysjery i dragony, nie wyruszyły dotąd z *Lyonu.* Ruch wojsk mających wypłynąć na *Wschód*, rozpocznie się 20go Marca, jak z *Tulonu* donoszą. W d. 13 odpłynęły do *Konstantynola* dwie gabary *Caravanne* i *Girafe*, jedna z węglami dla parostatków, druga z żywnością na 3 miesiące dla floty. Korweta parowa *Infernale*, przywiozła 400 majtków dla floty w *Tulonie* stojącej. (Ind: Bel).

Prusy. — Posłowie *Bawarji, Wirtembergu* i *Hanoweru* w *Wiedniu*, objawili Hrabiemu *Buol-Schauenstein* życzenie swych Rządów, by *Niemcy* w kwestji *Wschodniej* zachowały ścisłą neutralność. — Piszą z *Wejmaru*, że Hrabia *Paryża* zacznie swój zawód wojskowy w pułkach W. Xięcia; wstąpić ma do służby jako prosty żołnierz. Młody ten Xiążę jest słabowity, a nawet lękają się o niego, bo nie ma piersi dość silnych. (Neue Pr: Ztg).

Turcja. — W dniu 26 Lutego, 1,500 (nie 6,000) *Turków* wypłynęło pod dowództwem *Senel* Baszy z *Konstantynopola* do *Volo*, dwoma parostatkami *tureckiemi.* Odjazd ten opóźnionym został z powodu trudności pieniężnych, gdyż wojska te nie otrzymały żołdu od ośmiu miesięcy. Oddział ten składa się tylko z piechoty; nie będzie więc miał z powodu natury gruntu wielkiej przewagi nad powstańcami w *Tessalji.* Jeżeli ci ostatni będą umieli korzystać z czasu, to mogą wytępić *Turków* przed przybyciem 10,000 *Egipcjan*, wypłynąć mających z *Alexandrji.* Mówią, że mieszkańcy *Wasojewitti* wycięli 800 *Turków*, przybyłych dla poboru podatków. — Sułtan zrzekł się podobno przejażdżki do *Adryanopola.* — Z *Wiednia* donoszą, że wojska *austrjackie* mogą lada dzień wkroczyć do *Serbji*, bo od wyjazdu *Etem* Baszy, wzburzenie umysłów wzrosło; kordon *turecki* na granicy *Serbskiej* ciągle wzmacniają. — Powstanie na wyspie *Samos*, przybrało pono bardzo ogólny charakter; wielka rzeź miała mieć miejsce. Wysłano do tej wyspy wojska. — Flota *egipska* otrzymała w d. 6 z. m., rozkaz udania się do *Kandji.* — W *Smyrnie* wiadomość o powstaniu *Greków albańskich* wielkie wzburzenie wywołała; garnizon tameczny liczy ledwo 200 ludzi. (Gaz: Augs:).

Rozmaitości. — W dniu 15 Lutego w *Konstantynopolu*, P. *P*.... zaledwie późno wieczorem wyszedł był z domu, udając się na bal, młoda żona jego i służąca, usłyszały stąpanie po wschodach, i już miały drzwi otworzyć, w mniemaniu, że P. *P*... powraca, kiedy zbrojni ludzie weszli do mieszkania, grożąc śmiercią, jeżeli jakikolwiek hałas nastąpi; Pani *P*... była już gotową oddać wszystko co posiadała, kiedy w tej samej chwili dostała spazmów, i mimo woli krzyk wydała. Jeden ze zbójców pchnął ją natychmiast kilka razy sztyletem, a służąca chcąc Panią uratować, zgasiła świecę, i lubo otrzymała pchnięcie sztyletu, schwyciła wszakże pociemku jednego z przybyłych, i zepchnęła go ze wschodów. Towarzysze czekający na dole, w mniemaniu, że to który z domowników, zakłóli go, a może też spadając ze wschodów, sam się swoim sztyletem przebił. Rozbójnicy uciekli spiesznie, zostawiając zabitego towarzysza, ale Pani P... nazajutrz umarła. — Chłopek wioząc kilka korcy zboża, uwiązł z wozem w błocie; w tej właśnie chwili przejeżdżał pocztyljon, i na trąbce wygrywając jechał swobodnie. »Panie!" zawołał chłopek, »dopomóż mi wygramolić się z błota, a jak tylko dojadę do miasta, to sobie kupię trąbkę, i będę jechał tak prędko jak ty."

SZARADA.

Do ***

Ileż to razy gdy na Twe usługi,
Chciałem Ci złożyć me serce w ofierze;
Albo gdy idąc razem z Tobą w *drugi*,
Wyznanie duszy czyniłem Ci szczerze;

Tyś mnie niebawem *pierwszem* obdarzała,
I wraz z słowami mój zapał słumiała.
Żeś piękna, każdy powie to mężczyzna,
Ale żeś *wszystek*, sam *wszystek* Ci przyzna.
(Zeszła Szarada *Piwonje*).

DONIESIENIA.

Rodowita Niemka, posiadająca język polski, życzy miejsca za Gospodynię tu w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w hotelu Polskim Nr 8 przy ulicy Długiej.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **KOCZ** podróżny, z wszelkiemi pakunkami, bardzo lekki, mocno zbudowany, na stalowych stojących resorach, roboty Petersburgskiej, zupełnie w nowym stanie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1294, u Stróża Jana.

MIESZKANIE z meblami, na 1m piętrze, w blizkości Saskiego ogrodu, natychmiast miesięcznie z powodu wyjazdu do wynajęcia, złożone z 5ciu Pokoi, na żądanie i Kuchnia angielska dodaną być może, a nawet i usługa lokajska. Wiadomość powziąść można przy rogu ulicy Żabiej, naprzeciw Banku, w domu Janasza Nro 955, w korpusie na 1m piętrze ze schodów na prawo, codziennie z rana do godziny 10ej.

Pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej, obok Kościoła Ewangelickiego, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, **MIESZKANIE** w oficynie na dole, złożone z 4ch Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Drwalni i Piwnicy.

Są do sprzedania z wolnej ręki, RUCHOMOŚCI, j. t. **SALOPA** kortowa z futrem elki, Pościel, Łóżko, Kanapy, Fotele, Krzesła, Stoły, Bufet, Lustra, Landszafty, Lampa wisząca, Kinkiety, Szkła rozmaite i Kieliszki do szampana ładne, Sprzęty kuchenne, Miedź, Rądle różne, Puszki do lodów, Bielizna stołowa, Serwety, Obrusy duże i małe, białe i kolorowe; Talerze, Noże, Widelce, Łyżki, Znaki czyli Szyldy, mogące służyć do zakładu piwa bawarskiego, gastronomji, i t. p. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 557, na Potkańskiem.

OSOBA obznajmiona z czynnościami Administracyjno-Policyjnemi i Sądowemi, oraz znająca się na gospodarstwie i prowencie, życzy sobie przyjąć obowiązek Pisarza domu tu w Warszawie, albo Dependenta przy Adwokacie, albo też na prowincji Pisarza prowentowego mogącego zastępować Wójta Gminy i trudnić się gospodarką, posiadająca kwalifikacyjne świadectwa. Wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nrem 2303, w podwórzu u Stróża.

Reszta **POWIDEŁ** dworskich, najporządniej pod okiem samej Pani na wsi uprawionych, które Amatorowie tak prędko rozebrali, po ogłoszeniu w Nrze 30 Kurjera z r. b., nadeszła do sprzedaży, a ta trwać będzie tylko przez dni 15, w Zajezdzie Rętzera przy ulicy Dziekanka, Ner Stancji 16, funt po kop. 12, każdego dnia rano do godz: 10ej, po południu od 3ej do 6ej. — Tamże są do zbycia ZEGAREK Cylinder i SZPADA po Urzędniku.

OSOBA zamieszkała w domu JW. Pusłowskich Nro 1259*b*, życzy sobie dawać lekcje MUZYKI na fortepjanie, oraz udzielać korrepetycje języka francuzkiego i polskiego, do czego posiada przepisane upoważnienie. — Tamże jest do wydzierżawienia **OGRÓD** owocowy. Bliższa wiadomość w Fotografji.



KOCZ na stojących resorach fabryki tutejszej, z wszelkiemi pakunkami, lekki, fasonu teraźniejszego, w dobrym stanie, mogący służyć tak do podróży jako też i spaceru, jest do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nr 1372, dawniej Pruszaka, a teraz Kral i Seidler. Wiadomość u Właścicieli domu.

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA
PO CENACH KOSZTU.

Handel S. Szupieniewicz, mianowicie: Sukna, Kortów, Siberyn, Baij, Franklin, i t. p. zimowych Materjałów, Kortów letnich, Korcików, Draps dedames, Draps d'Amerique, Sztuczek wełnianych, jedwabn: i pikowych na kamizelki, jako też:

GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH

Paletotów, zimowych i letnich Tużurków, Fraków, Poncho, Spodni, Kamizelek i Szlafroków, a to przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 441, wprost odwachu i domu JW. Wernera.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania dwa **KONIE**, od 5 do 6 lat mające, wraz z Szorami angielskiemi, w dobrym stanie. Wiadomość powziąść można w domu W. Fraenkla, przy ulicy Bielańskiej, od godz: 11ej rano, do 2ej po południu codziennie.

DO SKŁADU NASION i CUKRU KRAJOWEGO

Dra Fr: Betzhold, przy ulicy Senatorskiej N° 471 obok Resursy, nadszedł z zagranicy transport świeżych **NASION,** z którego szczególnie poleca się:

LNU Olbrzymiego amerykańskiego biało-kwitnącego i do 5 stóp wysokości rosnącego. Linum americ: album: łut kop: 30; Rygskiego (Wielolen) garniec 75 kop:; Rakijskiego (Kron-Lein), gar: rs. 1.— KONOPI Olbrzymich z Piemontu (15 stóp wysoko:) funt rs. 2 kop: 40, łut kop: 15; Konopi Olbrzymich z Chin do 18 stóp wysokości rosnących, porcja 30 k., łut 75 kop:.— MARCHWI Polnej, białej 5cio-funtowej i z podwójną plennością jak buraki cukrowe, garniec rs. 2, łut kop: 6; Marchwi bardzo wielkiej angielskiej, (Altringham), garniec rs. 1 kop: 50, łut k. 5; Marchwi polnej wielkiej żółtawo-czerwonej dla bydła, garniec rs. 1 łut kop: 3. — CEBULI płaskiej hollend:, kwar: rs. 1 k. 50.— BURAKÓW Olbrzymich dla bydła (20 kilka funtów ważących), funt rs. 1, łut k. 6; Buraków do fabrykacji wódek, kop: 60; Buraków pastewnych wielkich, długich, żółt:, nad ziemią rosn:, garn: rs. 1 k. 40, łut k. 5; Buraków pastewnych bardzo wielkich, czerwonych, garniec k. 90, funt k. 38, łut k. 3; Riesen-Fuller-Runkeln, gar: rs. 1 k. 20; Buraków białych cukrowych krajowych, gar: k. 50, Kwedlinburgskich gar: k. 60, korz: rs. 8, 9, 10, 11 i 12; biorąc w większych partjach, znacznie taniej.— RUTABAGA (BRUKIEW) Swedisch Turnips, funt rs. 1, łut k. 5; Brukiew wielka zwyczajna, funt k. 75; Angielska 25ciofuntowa, funt rs. 1 k. 20, łut k. 6.— TURNIPSU (RZEPA) wielkiego, pruskiego funt k. 75, angielskiego funt rs. 1, łut k. 5; Rzepa Majowa, funt rs. 1 k. 20, Teltowska, rs. 1 k. 50.— KALAREPY wielkiej późnej dla bydła, funt rs. 1 k. 50, łut k. 3.— KAPUSTY białej, funt rs. 2.— KUKURYDZY zwanej Koński Ząb, funt k. 30, 20 funtów razem rs. 5; Kukurydzy Olbrzymiej z Kanady (Yersei) 17 stóp wysokiej, funt po kop. 40, biorąc 20 funtów razem rs. 6; Kukurydzy małej wczesnej 40to-dniowej (cinquantino), funt k. 50; Kukurydzy Węgierskiej, funt k. 20, pud rs. 6.— ŻYTA Jarego nadmorskiego (wydaje 70 ziarn) oryginalnego nasienia, funt kop: 30.— PSZENICY Jarej, gar: k. 30.— TATARKI Holsztyńskiej (oryginalnej), gar: k. 45; Tatarki Gryki Serbskiej nowej z Anglji, funt k. 40.— PROSA wielkiego białego srebrzystego z Anglji, funt k. 40.— KONICZYNY Piaskowej (Medicago intermedia), garn: k. 90.— LUCERNA Piaskowa (Medicago media), funt kop: 50.— RZEPAKU Letniego wielko-ziarnistego z Anglji, gar: rs. 1 k. 20; takiegoż krajowego, garn: k. 75.— LUPINUS Luteus (kawiane ziele), bardzo polecane jako roślina na zielony nawóz i do fabrykacji wódek, funt po kop: 45, 12 funtów rs. 4.— Oprócz tego, Skład Nasion posiada Koniczynę białą i czerwoną, Lucernę, Koniczynę olbrzymią i chmielową, Rajgras, Trawę Śgo Tymoteusza, Rzepak letni i zimowy, Bobik, rozmaite gatunki Owsa, Jęczmienia. Spis rozmaitych innych nasion, gratis.

Całe DRUGIE PIĘTRO od frontu, przy ulicy Graciczney Nro 1077 lit: B, składające się z Salonu z balkonem i 9ciu Pokoi przyległych, z Kuchnią angielską, Stajnią, Wozownią, Drwalnią i Górą osobną, do najęcia od Śgo Jana r. b. Wiadomość w Kantorze na dole.



Z powodu wyjazdu, są do zbycia rozmaite **MEBLE** orzechowe, jako to: Biórko damskie, Fotel i Krzesło gotyckie, zielonym axamitem kryte, Stół okrągły, Konsola, Fotel duży safjanem kryty, Etażerka, Stolik do samowaru, oraz Lustro duże w ramach podobnie orzechowych. Wiadomość w Magazynie Mebli przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu PP. Wizytek Nro 392.

ZA B. NIZKĄ CENĘ
Z POWODU WYJAZDU WYPRZEDAJĄ SIĘ:

Meble jesionowe, Fotel safjanowy, Łóżko mahoniowe, Biblioteka przeszło 200 tomów za ¼ część wartości, Szafka mahoniowa na xiążki, Materac, Firanki białe i kolorowe, Poduszka na kanapę; Obrazy olejne, Sztychy w ramach i bez, Chustka damska koronkowa czarna, Lornetka duża teatralna, Kapa jedwabna nowa na łóżko, Skrzypce, Figurki porcelanowe, Szkła, Lichtarze, rozmaite Sprzęty Gospodarskie, i różne drobiazgi do ubrania pokoju i talerzy służące, a to w domu pod Nr 441 na Krako:-Przedm:, na 3 piętrze od frontu, wprost odwachu.

W posessji Nro 1763 przy ulicy Mokotowskiej, jest do wydzierżawienia **OGRÓD** fruktowy i warzywny, oraz różne **LOKALE**. Wiadomość u Rządcy Pałacu Pocztowego.



FORTEPJAN mahoniowy, o 6u oktawach, w dobrym stanie będący, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za rs. 90. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1857.

FABRYKA SZCZOTEK I PĘDZLI

JÓZEFA FEIST,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Helbinga Nro 467, (drugi od rogu Bielańskiej), wprost Klasztoru XX. Reformatów.

Od lat przeszło 30 prowadząc Fabrykę w jednem i tem samem miejscu, usiłowałem ciągle postawić na równi z najlepszemi zagranicznemi tego rodzaju Zakładami, zachęcany będąc względami łaskawej Publiczności, która usiłowania moje ocenić raczyła. Obecnie polecam się z nowym rodzajem **SZCZOTEK** do froterowania, które nastręczają wiele dogodności, mianowicie w domach, gdzie nie ma Frotera, a naprzód: jeżeli posadzka jest nierówna, wszelkie wklęsłości tejże są równie wyfroterowane jak cała powierzchnia, co zwyczajnemi Szczotkami trudno zrobić; powtóre: nie potrzeba mebli z miejsca poruszać, gdyż urządzenie jest takie, że w każdym zakątku, pod łóżkami, i t. d., dosięgnąć można; froterowanie tym rodzajem Szczotek, jest nakoniec niejako rozrywką, i dzieci nawet z największą łatwością wprawiwszy takowe w ruch, bawią się i zarazem używają agitacji. Przysposobiłem znaczny zapas tych Szczotek, z któremi, jak równie z wszelkiego gatunku innemi używanemi w gospodarstwie domowem, w fabrykach, **tualetowemi** w różnych i najwykwintniejszych gatunkach; jakoteż z **Pędzlami** wszelkiego rodzaju, łaskawej Publiczności polecam się.— Józef *Feist*.

W domu pod Nr 614*k*, przy ulicy Niecałej, jest do nabycia 198 sztuk **POSADZKI**, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u Gospodarza domu.

OSOBA w średnim wieku, posiadająca język niemiecki, życzy przyjąć obowiązek do zarządu domu. Mieszka przy ulicy Krochmalnej pod Nr 992, u P. Waldowskiej.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania FIRANKI białe muślinowe w deseń, SALOPA z futrem, MATERAC włosami wypchany, dwa STOLIKI jesionowe, SUKNIE damskie; a to przy ulicy Piwnej pod Nr 116, na 2m piętrze. Widzieć można z rana do 9ej, po południu od 1ej do 4ej.

Ktoby miał do sprzedania **KOLONJĘ** za Wisłą, lub też z tej strony Wisły, niedaleko od Warszawy, za rs. 400 do 500; albo też **DOM** w dzierżawę, z ogrodem i gruntami, za rs. 300; poweźmie bliższą wiadomość za rogatkami Wolskiemi, pod Nr 3116, w Sklepie Powroźniczym.

SZAFA mahoniowa, świeżego fasonu, jest do sprzedania z wolnej ręki, pod Nr 1286 *a*, przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość u Szwajcara.

Były Oficyalista Rządowy, bezżenny, w średnim wieku, życzy przyjąć obowiązek RZĄDCY DOMU, który sprawuje od lat kilkunastu. Wiadomość u Stróża dawniej Dembowskich Nro 1065, przy ulicy Królewskiej.

Człowiek żonaty, lat 40 liczący, który dotychczas trudnił się praktycznie Browarnią i Gorzelnią, zaopatrzony w chlubne świadectwa, życzy przyjąć podobne miejsce od Śgo Jana r. b., u Pana mówiącego po niemiecku. Zgłosić się można listownie franko pod adresem Augusta Häsner, w Opatówku P. Kalisz.

W Nrze 35 Gazety Warszawskiej było ogłoszonym, iż z dóbr Pacanowskich, są do wydzierżawienia niektóre FOLWARKI po dwa razem, i po jednemu, w skutek czego bardzo wielu zgłosiło się konkurentów; że zaś pora Zimowa dotąd niedozwoliła dokładnego obejrzenia, i że interesenci zgłaszali się pojedynczo, co tym sposobem nigdy nie ściągnęłoby pożądanego celu; oznacza się niniejszem termin na dzień 22gi Kwietnia roku bież:, na który zapraszam wszystkich interesowanych, o zwyż wspomnione dzierżawy, aby raczyli przybyć, do dóbr Karsy Wielkie, to jest do miejsca administracji, a stanowczy interes załatwiony być może, i kontrakt wydany.— Pełnomocnik, A. Stroszewicz.

Do Zakładu Cukierni, Restauracji, Kawiarni, Bawarji i Bilardu lub tym podobnych, jest do sprzedania **LATARNIA** z kolorowemi szybami, ze sztycą żelazną do zawieszania, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nrem 527, wprost krat domu Dyzmańskich, w Handlu Mateusza *Giersz*.

FABRYKA MATEMATYCZNYCH i **FIZYCZNYCH** Narzędzi, przy ulicy Krako:-Przedm: Nº 410, poleca wzorowo urządzony swój **INSTYTUT**, szczególnej uwadze Szan: Publiczności. Jak zawsze tak i teraz, zaręczając za wszelką możliwą dokładność swych wyrobów, podaje zarazem jak najprzystępniejszą cenę tychże. Obstalunki, oraz reparacje, po-za obręb miasta, podlegają jak najakuratniejszej przesyłce.— Ch: *Groth*.

ŚWIĘTA WIELKANOCNE zbliżają się!

Publiczności więc, zawsze swemi względami zaszczycającej mnie, donoszę, że w moich Cukierniach przy ulicy Senatorskiej exystujących, posiadam dla Niej w dużym zapasie:

1) MACZKI różnokolorowe, funt po . . . . . kop. 45.
2) CUKRY wszelkich kształtów, naśladujące różne owoce i kwiaty, a to do ubrania Ciast . kop. 60.
3) Najnowsze Paryzkie Cukry, Bonbons Fondants i CZOKOLADĘ Pralinée, funt po . . . . kop. 90.
4) W najlepszym gatunku drobne CUKIERKI i KARMELKI, funt po . . . . kop. 45.
5) KARMELKI funt po kop. 30, a CUKIERKI funt po kop. 45.
6) CUKIERKI Angielskie Roks i Drops, zawsze świeże, z owocu, funt po . . . . kop. 45.
7) MARCEPANY i POMADY paradne wszelkie, funt kop. 60.
8) POMADY Petersburgskie owocowe rozlicznych fasonów, funt po . . . . kop. 60.
9) Dieseldorfer Brust SYROP przeciw kaszlu i piersiowym słabościom, flaszka po kop. 90, 45, $22\frac{1}{2}$ i 15.
10) BARANKI, od kop. $1\frac{1}{2}$ do rubli srebrem 3ch.
11) ROZTRZYGAJKI, sztuka po kop. 5.

Ale! Ale!

przepomniałem o JAJKACH poszukiwanych na Wielkanoc, których znaczną ilość przysposobiłem, oraz KONSERWY dragantowe axamitne, i t. d., które sprzedaję od kop. 5 do rs. 1 kop. 50. Karol *Grohnert*.

Po dokonanem klassyfikowaniu *owiec* w dominjum *Belno* pod *Gostyninem*, przez Pana *Stejn* z *Berlina*, są tamże każdego czasu *tryki* do nabycia po stałych cenach. Jest także na sprzedaż 150 do 200 *matek* i *skopów* sztuk 300; lecz tak pierwsze jak drugie, mogą być dopiero po strzyży około 15 Czerwca zabrane. Matki kocić się zaczną od 24 Czerwca; są one w *Belnie*, skopy zaś na folwarku *Orszewice* pod *Łęczycą*, gdzie także część *tryków* dla dogodności interesentów znajdować się będzie. Znana jest dość powszechnie rassa tamtejszych owiec, zbytecznemby więc było mówić co na ich zaletę. Interesenci korrespondencje swe, przez *Kutno* adressować mogą.

Do wydzierżawienia na lat 9 lub sprzedaży w wolnej ręki, MAJĄTEK Ziemski, w glebie ziemi od skiby do skiby pszennej, 1ej klassy, w którym wysiew oziminy wynosi przeszło 130 czetwert, a w tym $\frac{2}{3}$ części pszenicy siać można; mający obszerne i żyzne łąki i pastwiska, po prawej stronie Wisły, 49 wiorst od Warszawy, od Wisły $3\frac{1}{2}$ wiorst, od Łowicza 21 wiorst odległe. O warunkach sprzedaży lub wydzierżawieniu powziąść można wiadomość, w domu Nro 798*a*, na 1m piętrze, przy ulicy Orlej, od Właściciela do godz: 9ej rano, i po południu od 2ej do 5ej.


Leopold TRYLEWSKI, **KRAWIEC** MĘZKI, mieszka przy ulicy Długiej pod Nr 578, w domu W. Grymowskiego, wprost b. Arsenału, na 1m piętrze od frontu. Uwiadamiam JWW. i WW. Panów, iż będę wykonywał roboty, po cenach stałych: Frak, Tużurek, z podszewką materjalną, rs. 13 k. 50; Palto z kortu letniego z podszewką materjalną, rs. 12; Mundur Studencki z podszewką kamlotową, i Spodnie, rs. 12 k. 75; z danego mnie materjału: Frak, Tużurek i Palto, za robotę, rs. 3; Munduru Studenckiego do wszystkich szkół, rs. 2 k. 25; Spodni, rs. 1 k. 20; Kamizelki, rs. 1 k. 5. Polecam się łaskawej pamięci JWW. i WW. Panom, a ja ze swej strony, starać się będę godnie odpowiedzieć ich zaufaniu.— Leopold *Trylewski*.

W przechodzie z domu Rezlera na ulicę Miodową, do domu W. Dyzmańskiego, zgubioną została **BRANSOLETKA** z włosów, w oprawie złotej z dagerotypem. Znalazca zechce oddać za nagrodą wyrównywającą wartości złota, do Sklepu Skwarcowa, przy ulicy Senatorskiej.

Zgubione **KLUCZYKI**; odebrać można za udowodnieniem w Drukarni Kurjera.

Dnia 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. o godz: 10 rano, we wsi Kaskach, Okręgu Łowickim, sprzedane będą przez publiczną licytację różne Ruchomości, j. t. Meble, Konie, Woły, Krowy, Jałowizna, Owce, Trzoda chlewna, i inne, do spadku po ś. p. X. Mateuszu Przeździeckim Prałacie, spisem inwentarza objęte, za gotowe pieniądze.— Roman *Wolski*, Rejent.

BUTY Elastyczne, nigdy nieprzemakające i bardzo wygodne, nadeszły do Handlu A. *Kowalewskiego*, pod Nr 447 na Krako:-Przedm:, wprost Odwachu.

W dalszym ciągu Licytacji Ruchomości do spadku po Józefie Hiż należących, sprzedane zostaną pod Nr 1127, w Warszawie, w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. i następnych, począwszy od godz: 3ej z południa, Meble, dwa Powozy, Parawan, Futra, Garderoba i Bibljoteka.— Jan *Dzięciałkiewicz*, Rejent K. Z. G. W.

Na nadchodzące Święta, nadszedł do Składu win i korzeni S. Rozmanith, przy ul: Nowy-Świat, znaczny transport **SZYNEK** Bajońskich i Westfalskich, SALAMI Werońskiego, LIKIERÓW Bordowskich, Włoskich, Holenderskich, Chiński (Peko), Wódek różnych j. t. Kirschwasser, Schweiz-Vasser, Absinthe, Cognac, de Bordeaux, Śliwowica i innych; Groszku, Trufli, Pasztetów, Sardynek, Musztardy w różnych gatunkach, Owoców francuzkich (Fruits glacés), i w likierach; oraz wszelkich gatunków SERA, a mianowicie: świeży Roquefort, Nefszatelski, Limburgski, Chester i inne.


NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Rynek Starego-Miasta i Krzywe-Koło pod Nr 54 położona, sprzedaną będzie w drodze działów, przez publiczną licytację, w Tryb: Cyw: Warsz: przy ulicy Długiej Nr 549, w d. 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godz: 4 po połud:. Szacunek jej wynosi rs. 10,390 k. 79. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzeć można w Kancel: Pisarza Tryb: Wydz: II, i u podpisanego Patrona pod Nr 549*a* mieszkającego. — J. *Piwoński*, Patron.


Z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania **POWÓZ** podwójny ze szkłami, zamykany, z dużemi pakunkami, z fabryki Steinkellera, przy rogu ulic Brackiej i Jerozolimskiej pod Nr 1582, u Właścicielki Domu.

Na dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b., od godziny 3ej z południa,, w dobrach Czyszków, Okr: Garwolińskim, Gub: Lubelskiej, we dworze, zacznie się odbywać sprzedaż publiczna różnych ruchomości, w spadku po ś. p. Annie z Meblerów Reinschmit do nieletnich Reinschmitów należących, jako to: Koni, Karety, Fortepjanu, Zegarów, Porcelany Saskiej, Naczyń różnych i t. p. sprzętów, za gotowiznę więcej dającemu.

RUBLI 30 NAGRODY.— W Piątek wieczorem, idąc ulicą Miodową, przez Ogród Krasińskich, zgubiono zawinięte w papier Rubli sr: **450**, z których rsr. 400 w papierach depozytowych rossyjskich stu-rublowych, a rubli 50 w papierach Bankowych 10ciorublowych. Uczciwy Znalazca za oddaniem pod Nr 747 przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej, do handlu wódek Sury Frohmann, z podziękowaniem powyższą odbierze nagrodę.

Z domu Gaja pod Nru 1055 przy ulicy Grzybowskiej, wyleciała wczoraj, z klatki, **PAUGA** szara, w ogonie mając czerwone pióra. Uprasza się, ktoby ją ujął, aby raczył odnieść pod powyższy Nr, na 1sze piętro, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.


Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 477, w domu W. Bocka, nadszedł transport **KAWJORU** zupełnie mało-solonego; oraz Łososia, Minogów Elblągskich, Sardynek z Nantes, Wyziny Krymskiej, Serdeli Rewelskich, Stokfiszu Sztetyńskiego, Łososia marynowanego (Siągi zwane), i Szamai Kiślańskiej.— A. *Kucharkin*.

Jest do sprzedania **WOSKU** zdatnego do froterowania POSADZEK, około 130 funt: po kop: 15 za funt. Wiadomość obok Kościoła Śgo Krzyża, w Sklepie u Pani Radzyńskiej.

LOKAL na 1m piętrze od frontu, składający się z 4ch Pokoi i Przedpokoju, oraz Kuchni ang:, Góry i Piwnicy, do najęcia od Śgo Jana, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1316.

W domu pod Nr 1297 na Nowym-Świecie, potrzebną jest zaraz, lub od Wielkiej-Nocy, **BONA**, do dwojga małych dzieci; oraz **PANNA**, uzdatniona w robotach; obie opatrzone w dobre świadectwa. Wiadomość tamże, na 1m piętrze od frontu.


W possesji Nro 1763, przy ulicy Mokotowskiej, jest **OGRÓD** fruktowy i warzywny, oraz różne LOKALE, do wydzierżawienia. Wiadomość u Rządcy domu Pocztowego.

Dnia 30 z. m. między godz: 3cią a 5tą po południu, przechodząc ulicą Senatorską, Wierzbową, Czystą, Krak:-Przedm:, i Nowy-Świat, aż do Kościoła Śgo Alexandra, zgubiony został **PIERŚCIEŃ** złoty z kamieniem zielonym JASPIS, na którym wyryty był znak herbowy Pół-Kozła, z koroną nad nim. Łaskawy Znalazca, zechce go odnieść do domu Hr. Zamoyskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, do Rządcy tegoż domu, gdzie oprócz wdzięczności, odbierze nagrodę wyrównywającą wartości złota i kamienia.

Osoba średniego wieku, posiadająca język polski i niemiecki, zdolna do zarządu gospodarstwa wiejskiego, znająca się dobrze na damskiej krawieczczyznie, pięknem praniu i szyciu bielizny, życzy przyjąć obowiązki GOSPODYNI do zarządu domowego. Wiadomość przy ul: Freta Nr 264, w Sklep'e Wiktuałów, u PP. Kucze.


Nagrody rubli sr. 3. — Dnia 31 Marca wieczorem, zginął z ulicy Bonifraterskiej z domu pod Nru 2164, **PIESEK** mały, kasztanowaty, podpalany. Osoba która go odda pod wspomniony Nr, do Właściciela domu, odbierze powyższą nagrodę.


PUDELKI małe, z gatunku dobrego, są do sprzedania;— o których kupno zgłosić się można pod Nr 333 przy ulicy Nowe-Miasto, na 1sze piętro od frontu, do służącej Lipińskiej.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Długiej Nr 489a, pierwsza brama od ulicy Miodowej.

Są do umieszczenia Nauczyciele i Nauczycielki, Polacy, Niemcy z rozmaitym wykształceniem naukowem i talentami; Bony Polki, Niemki, Metrowie muzyki, Korrepetytorowie, i t. p.; Guwerner od lat kilkunastu z chlubnemi świadectwami, pragnie umieścić się w jakim znaczym domu. Osoba płci żeńskiej, posiadająca szczupłą emeryturę, uzdolniona, życzy przyjąć obowiązek w Warszawie do Zarządu domu, i w zastępstwie Matki dozorem dzieci; Panny Służące, zaopatrzone w świadectwa, a nawet zdolne do odpowiedzenia obowiązkom, jeżeli użyte zastaną w podróży zagranicę.— A. *Zaleska*.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 10.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 8.
TEATR WIELKI. Dziś, *Asmodea*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Kobiety z kamienia*.— Jutro....

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1854 r.— Cenzor, Sekr: Koleg:, A. *Broniewski*.